

Robert Fritz

Ścieżka najmniejszego oporu

Jak stać się siłą twórczą
we własnym życiu

www.sciezkimocy.pl

Robert Fritz

Ścieżka najmniejszego oporu

Jak stać się siłą twórczą
we własnym życiu

Przełożyła
Anna Kaszyc



www.sciezkimocy.pl

Tytuł oryginału:
The Path of Least Resistance:
Learning to Become the Creative Force in Your Own Life

Copyright © 1984, 1989, 1994, 2010 by Robert Fritz

Copyright © 2022 for the Polish edition by Ścieżki Mocy sp. z o.o.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiegokolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszej książki bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Przekład: Anna Kaszyc
Redaktor prowadzący: Anna Kaszyc
Redakcja i korekta: Joanna Targoń
Projekt okładki i wyklejek: Joanna Sieradzan-Wencka
Skład: Piotr Kołodziej

Wydanie I, Elbląg 2023
ISBN 978-83-968666-4-6

Ścieżki Mocy sp. z o.o.
kontakt@sciezkimocy.pl
www.sciezkimocy.pl

Publikacja ma charakter poradnikowy i nie może zastępować kontaktu z wykwalifikowanym specjalistą. Wydawca i autor nie ponoszą odpowiedzialności za niewłaściwe wykorzystanie zawartych w książce informacji.

Spis treści

Podziękowania	9
Przedmowa do nowego wydania	11
Wprowadzenie	15

CZĘŚĆ PIERWSZA

Podstawowe zasady

1. Ścieżka najmniejszego oporu	27
2. Postawa reaktywno-responsywna	40
3. Tworzenie to nie problem – rozwiązywanie problemów to nie tworzenie	62
4. Tworzenie	82
5. Postawa twórcza	95
6. Napięcie dąży do rozładowania	121
7. Strategie kompensacyjne	138
8. Napięcie strukturalne	170
9. Wizja	180
10. Obecna rzeczywistość	203

CZĘŚĆ DRUGA

Proces twórczy

11. Cykl twórczy	223
12. Kiełkowanie i wybór	234
13. Wybór główny, drugorzędny i fundamentalny	252
14. Asymilacja	280
15. Rozpęd	297
16. Momenty strategiczne	317
17. Ukończenie	337

CZĘŚĆ TRZECIA

Transcendencja

18. Znaki przyszłości, znaki czasu	357
19. Moc transcendencji	375

O autorze	389
-----------------	------------

Ścieżka najmniejszego oporu

Formowanie ścieżki

Ludzie, którzy przyjeżdżają do mojego rodzinnego Bostonu, często pytają: „Jak ktoś mógł zaprojektować taki układ dróg?”. Miasto wygląda tak, jakby nie realizowano w nim żadnego planu zagospodarowania przestrzeni. Fakty są takie, że bostońskie drogi tworzone, rozbudowując ścieżki dla krów.

A jak powstały te krowie ścieżki?

Krowa poruszająca się po danym terenie chodziła najczęściej tam, gdzie było jej najłatwiej. Kiedy zobaczyła przed sobą wzgórze, nie mówiła: „Aha! Wzgórze! Muszę przez nie przejść”. Raczej stawiała nogę za nogą, robiąc krok, który w danym momencie był najłatwiejszy, na przykład unikając skały lub wybierając najmniejsze wzniesienie. Innymi słowy, to właśnie struktura terenu determinowała jej zachowanie.

Za każdym razem, gdy krowy przechodziły przez dany obszar, łatwiej było im podążać tą ścieżką, którą szły ostatnim razem, ponieważ stawała się ona coraz bardziej wyraźna. W ten

sposób struktura gruntu zapoczątkowała stały wzorzec zachowania krów podczas przemieszczania się z miejsca na miejsce. W rezultacie plan dróg Bostonu bazuje na mentalności siedemnastowiecznej krowy.

Poruszanie się po ścieżce

Gdy istnieje struktura, energia przepływa przez nią po drodze najmniejszego oporu. Innymi słowy, energia porusza się tam, gdzie jej najłatwiej.

Dotyczy to nie tylko krów, ale całego świata natury. Woda w rzece płynie ścieżką najmniejszego oporu. Wiatr pędzący między wieżowcami Manhattanu wieje po linii najmniejszego oporu. Prąd elektryczny, czy to w prostych urządzeniach, takich jak żarówki, czy w skomplikowanych obwodach współczesnych komputerów, płynie ścieżkami najmniejszego oporu.

Gdy przyglądamy się ruchowi pieszych na zdjęciach poklatkowych, widzimy schematy poruszania się ludzi po ruchliwej ulicy i unikania innych przechodniów. Czasami najłatwiej jest pieszemu iść prosto, innym razem skręcić w prawo lub w lewo, czasami iść szybciej, a niekiedy zwolnić lub chwilę zaczekać.

Dotarłeś do miejsca, w którym teraz jesteś w życiu, poruszając się po ścieżce najmniejszego oporu.

Trzy spostrzeżenia

W dalszej części książki opieram się na trzech ważnych spostrzeżeniach.

Pierwsze mówi, że jesteś jak rzeka – płyniesz przez życie po linii najmniejszego oporu. Każdy tak robi – wszyscy ludzie i cała przyroda. Ważne, by to wiedzieć. Możesz starać się zmienić kierunek własnego „nurtu” w pewnych obszarach: nawyki

żywieniowe, podejście do pracy, sposób traktowania innych i samego siebie, nastawienie do życia. I może nawet uda ci się wprowadzić zmiany na jakiś czas. Ale w końcu zwykle zauważasz, że wracasz do starego zachowania i postaw. Dzieje się tak, ponieważ twoje życie jest zdeterminowane, o ile podążasz za prawem natury, którym jest poruszanie się po linii najmniejszego oporu.

Drugie spostrzeżenie jest równie istotne: podstawowa struktura twojego życia określa ścieżkę najmniejszego oporu.

Tak jak struktura gruntu wokół Bostonu wyznacza drogę najmniejszego oporu dla krów i jak koryto rzeki wyznacza szlak przepływającej przez nie wody, tak struktury w twoim życiu wyznaczają drogę najmniejszego oporu. Niezależnie od tego, czy jesteś świadomy tych struktur, one istnieją. Struktura koryta rzeki pozostaje taka sama, niezależnie od tego, czy jest w nim woda, czy nie.

Możesz mieć problem z rozpoznaniem podstawowych struktur w swoim życiu i tego, jak silnie i naturalnie determinują one sposób, w jaki żyjesz.

Wiele osób żyje wciąż tak samo, często czując z tego powodu bezsilność i frustrację. Próbują wprowadzić gruntowne zmiany w związku, karierze, rodzinie, zdrowiu i jakości życia tylko po to, by wkrótce znaleźć się z powrotem w tej samej, znajomej sytuacji. Podążają za starymi, zakorzenionymi wzorcami.

Być może dokonali pewnych powierzchownych zmian, ale wydaje się, że nic się nie zmieniło. Wiedzą, że życie może być czymś więcej niż to, czego doświadczyli, ale nie wiedzą, jak je zmienić.

Jeśli koryto rzeki pozostanie niezmienione, woda będzie nadal płynąć tą samą drogą, ponieważ to droga najbardziej naturalna. Jeśli podstawowe struktury twojego życia pozostają

niezmienione, najsilniejszą tendencją jest podążanie w tym samym kierunku, w którym zawsze podążałeś.

Trzecie spostrzeżenie jest następujące: możesz zmienić podstawowe struktury swojego życia. Tak jak inżynierowie mogą zmienić bieg koryta rzeki, tak przebudowując strukturę terenu, aby rzeka płynęła tam, gdzie chcą, tak ty możesz zmienić podstawową strukturę swojego życia, aby stworzyć je takim, jakiego pragniesz.

Co więcej, gdy nowa podstawowa struktura jest już na swoim miejscu, ogólny pęd twojego życia, podobnie jak siła prądu rzeki, gwałtownie rośnie, przynosząc rezultaty, których naprawdę chcesz. A bezpośrednią drogą do tych rezultatów staje się ścieżka najmniejszego oporu.

Przy odpowiedniej zmianie podstawowej struktury twojego życia, ścieżka najmniejszego oporu może prowadzić tylko w kierunku, w którym naprawdę chcesz iść.

Z tych trzech spostrzeżeń wyłania się nadrzędna zasada: możesz nauczyć się rozpoznawać struktury istniejące w twoim życiu i zmieniać je, aby tworzyć to, co naprawdę chcesz tworzyć.

Czym jest struktura?

Struktura czegokolwiek odnosi się do jego części i tego, jak funkcjonują one względem siebie i względem całości. Struktura ciała człowieka odnosi się do jego części – mózgu, serca, płuc, krwinek, nerwów, mięśni itd. – oraz tego, jak oddziałują one na siebie i na cały organizm.

Amy C. Edmondson w książce *A Fuller Explanation* (Wyjaśnienie Fullera) opisuje koncepcję synergicznej geometrii R. Buckminstera Fullera: „Myślenie oddziela od siebie zdarzenia: następuje «zrozumienie», a następnie łączenie ich ze sobą.

«Zrozumienie jest strukturą» – deklaruje Fuller, ponieważ oznacza ustalenie relacji między zdarzeniami”.

Lekarze i chirurdzy uczą się myśleć strukturalnie o ludzkim ciele. Chirurg bierze pod uwagę nie tylko chory narząd, ale także zdrowie i żywotność całego organizmu. Przy zabiegu chirurgicznym zwraca się uwagę na ciśnienie krwi, fale mózgowo, dotlenienie, obecność bakterii, reakcje alergiczne.

Za każdym razem, gdy napełniasz szklankę wodą, myślisz strukturalnie. Elementy struktury to szklanka, woda, kran zapewniający przepływ wody, ilość wody, jaką chcesz mieć w szklance, i ilość wody, która już w niej jest.

Kiedy napełniasz szklankę, masz cel: napełnić szklankę żądaną ilością wody. Masz również świadomość obecnej sytuacji: ile wody jest w szklance. Jeśli w szklance jest mniej wody niż pożądana ilość, występuje rozbieżność w systemie. Zmniejszasz tę rozbieżność, dodając wodę i kontrolując strumień z kranu. Gdy bieżąca ilość wody zbliża się do pożądanej ilości, stopniowo zakręcasz kran, spowalniając przepływ wody i całkowicie go zatrzymujesz, gdy bieżąca ilość wody odpowiada żądanej ilości; wówczas rozbieżność znika.

Napełnienie szklanki wodą zajmuje kilka sekund, ale w tym czasie działa pewien system strukturalny i wszystko to, co się na niego składa.

Wszystko ma ukrytą, scalającą strukturę. Może być ona fizyczna, jak w przypadku mostów, budynków, tuneli, stadionów. Albo niematerialna, jak fabuła powieści, układ symfonii, dramaturgia filmu lub struktura sonetu. Niezależnie od tego, czy jest to struktura fizyczna, czy нефизyczna, zawsze składa się z powiązanych ze sobą części. Kiedy te części oddziałują na siebie, ustalają tendencje – skłonności do ruchu.

W każdej strukturze istnieje ruch

W każdej strukturze istnieje skłonność do ruchu, czyli tendencja do przechodzenia z jednego stanu w drugi. Jednak niektóre struktury mają tendencję do poruszania się, a inne pozostają nieruchome.

Struktury, które mają tendencję do utrzymywania stałej formy, składają się z elementów, które trzymają się nawzajem w ryzach. Koło ma większą tendencję do ruchu niż cegła. Samochód ma większą tendencję do ruchu niż wieżowiec. Wózek inwalidzki ma większą tendencję do ruchu niż fotel bujany. Fotel bujany ma większą tendencję do ruchu niż kanapa.

Co decyduje o skłonności do ruchu? Struktura.

Struktura determinuje zachowanie

Jedno z najważniejszych spostrzeżeń zawartych w tej książce dotyczy następującej zasady: struktura determinuje zachowanie. Sposób, w jaki coś jest ustrukturyzowane, determinuje zachowanie w ramach danej struktury.

Następnym razem, gdy znajdziesz się w budynku, zwróć uwagę, jak struktura budynku określa twoją drogę. Choć możesz przemieszczać się do miejsca docelowego na różne sposoby, twoje działania zależą od struktury budynku. Nie przechodzisz przez ściany, chodzisz po korytarzach. Nie wchodzisz do pomieszczeń przez okna, a przez drzwi. Nie skaczesz z piętra na piętro, ale korzystasz ze schodów, windy lub schodów ruchomych.

Podobnie w życiu istnieją istotne struktury, które wyznaczają ścieżkę najmniejszego oporu. Struktury, które mają największy wpływ na twoje życie, składają się z twoich pragnień, przekonań, założeń, aspiracji oraz obiektywnej rzeczywistości.

Rozważając własne życie ze strukturalnego punktu widzenia, ważne jest, aby nie pomylić perspektywy strukturalnej z perspektywą psychologiczną. Psychologia to nauka o ludzkiej psychice. Gdyby była to książka o teorii psychologicznej, moglibyśmy zastanawiać się nad tym, co cię napędza. Oczywiście istnieje wiele teorii i założeń psychologicznych. Łączy je przedmiot zainteresowań – studiowanie człowieka.

W tej książce nie zgłębiamy ludzkiego umysłu, psychiki ani zachowań, ale raczej zachowanie struktur. Następnie rozważymy, jak struktura wpływa na ludzkie zachowanie. Możemy daną strukturę zastosować w bardzo różnych obszarach, a będzie ona funkcjonować w ten sam sposób.

Badanie struktury jest niezależne od psychologii i różni się od niej. Kiedy jednak zaczynamy rozumieć, jak działa struktura, i stosujemy zasady strukturalne w obszarze ludzkiego zachowania, odkrywamy dwie niezwykle reguły.

Pierwsza jest taka, że ludzie działają zgodnie ze strukturami obecnymi w ich życiu.

Ponieważ ludzkość jest częścią natury, nie powinno dziwić, że ludzie postępują zgodnie z prawem naturalnym. Ale dla większości osób jest to nowy pomysł. W naszej kulturze nauczyliśmy się ignorować związek z naturą, traktować przyrodę jako scenę lub tło, które wykorzystujemy, dostosowujemy, tolerujemy lub któremu się przeciwstawiamy, zależnie od okoliczności.

Niektórzy mówią, że nasza obecna relacja ze światem natury to szczyt arogancji. Nie zgadzam się. Myślę, że to raczej ignorancja niż arogancja sprzyja popularyzowaniu postawy przeciwstawiania się siłom natury. Wielu ludzi postrzega swoje życie jako walkę z naturą, co oddaje dowcipny komentarz

kompozytora Hectora Berlioza: „Czas jest wielkim nauczycielem; niestety, zabija wszystkich swoich uczniów”.

Druga reguła brzmi: w osiągnięciu pożądaných rezultatów niektóre struktury są bardziej przydatne niż inne.

Struktura to „nic osobistego”. Jeśli mamy osobę, która funkcjonuje w strukturze prowadzącej do bólu, frustracji i bez nadziei, nie oznacza to, że jest ona ofiarą losu. Gdyby umieścić w tej strukturze inną osobę, ona również będzie doświadczać wpisanych w nią rezultatów.

I odwrotnie – jeśli ktokolwiek znajdzie się w strukturze, która prowadzi do spełnienia, realizacji i sukcesu, będzie mieć właśnie takie doświadczenia.

Ludzie wierzą, że jeśli zmienią swoje zachowanie, zdołają zmienić struktury określające ich życie. Jednak jest odwrotnie.

Nie oznacza to, że jesteśmy mechanistyczni. Każdy człowiek jest niepowtarzalny. Ale każdy podlega potężnemu wpływowi struktury. Nie da się oszukać Matki Struktury.

Niektóre struktury prowadzą do oscylacji, a inne do celu. Wahadło jest skonstruowane tak, aby oscylować. Rakieta jest skonstruowana tak, aby prowadzić do określonego celu. Fotel bujany ma konstrukcję oscylującą. Samochód jest zbudowany tak, by prowadzić do miejsca wybranego przez kierowcę.

Życie w oscylacji

Struktury niektórych ludzi prowadzą do tego, że ich życie to ciągła huśtawka. Idą do przodu, następnie cofają się, później znów ruszają do przodu i ponownie się wycofują. Ten schemat może się powtarzać w nieskończoność. Ze względu na tę strukturę, gdy próbują zmienić coś w swoim życiu, na początku może im iść dobrze, później to, co robią, przestaje działać, następnie

wracają do realizacji planu, by za jakiś czas go porzucić. Zataczają koło. Czują, że utknęli w rutynie. Wciąż wracają do punktu wyjścia. Ludzie ci doświadczają zmian, jednak nie są one trwałe. Postęp wydaje się tylko tymczasowy.

Z pewnością każdemu się to zdarzało, ale niektórzy spędzają całe życie w takim schemacie. Gdy po okresach postępu następują okresy upadku, człowiek może się zniechęcić. To uczucie zostało uchwycone w piosence Bruce'a Springsteena *One Step Up, Two Steps Back* (Jeden krok w przód, dwa kroki w tył).

Jeśli nie wiesz, że w tej całej zabawie istnieje struktura kierująca akcją, możesz się zastanawiać, dlaczego najszczęśliwsze próby zmiany życia kończą się niepowodzeniem.

Psychoterapeuci zwykle nie wyjaśniają tego zjawiska w sposób dostateczny. Określają je mianem sabotażu, autodestrukcji i kompleksu porażki, aby wiarygodnie wytłumaczyć chroniczną oscylację. Opis zjawiska często łączą z propozycją „rozwiązania” sytuacji.

„Jeśli jesteś destrukcyjny, co masz przeciwko sobie?”. „Dlaczego próbujesz pokonać samego siebie?”. „Dlaczego boisz się sukcesu?”. „Co musisz przezwyciężyć?”. „Czym jest twój opór przed zmianą?”.

Popularny pogląd głosi, że dysfunkcyjne działania są generowane przez wewnętrzne stany – emocje, potrzeby, lęki, zahamowania, popędy, instynkty itd. Może unikasz związków z powodu nieprzepracowanej relacji z matką. Może boisz się autorytetów przez traumatyczne doświadczenie z dzieciństwa. Może jesteś alkoholikiem, ponieważ zostałeś za wcześnie odstawiony od piersi.

Wyjaśnienia i teorii można mnożyć w nieskończoność. Wszystkie sugerują, że coś jest z tobą nie tak. Popularne rozwiązanie

polega na odkryciu przyczyny problemu i poprzez jej usunięcie przywrócenie siebie do stanu pełnego funkcjonowania.

Często ludzie poświęcają lata i wydają ogromne pieniądze, próbując rozwiązać swoje problemy. Po „naprawieniu” jednego problemu zwykle trzeba znaleźć kolejny, aby wyjaśnić ciągły brak rezultatów.

Jeśli funkcjonujesz w strukturze, która prowadzi do oscylacji, żadne rozwiązanie nie pomoże. Dzieje się tak, ponieważ te psychologiczne rozwiązania raczej nie odnoszą się do struktury, a do zachowania, które z niej wynika.

Nie oznacza to, że te podejścia nie przynoszą żadnych efektów. Jednak zwykle efekty są widoczne tylko przez jakiś czas, a później zaczynasz się cofać. Krok w przód, potem krok w tył i jeszcze jeden krok w tył.

Próba psychologicznego rozwiązania tego, co w rzeczywistości jest zjawiskiem strukturalnym, w żaden sposób nie zmienia podstawowej struktury.

Oscylacja może być powolna lub szybka. Powrót do normy może nastąpić w krótkim lub długim okresie. Tydzień, sześć miesięcy, rok, dwa lata. Kiedy wydarzenia wracają do pierwotnego stanu „problemu”, często człowiek jest zszokowany i zniechęcony brakiem postępu.

Jeśli funkcjonujesz w strukturze, która wytwarza oscylacje, możesz uznać, że jest to problem, który trzeba pokonać. To nie tak. Po prostu znajdujesz się w strukturze, która jest nieodpowiednia do tworzenia tego, co chcesz stworzyć.

Struktura i proces twórczy

Nauczono nas myśleć o sytuacjach, które odbiegają od naszych aspiracji, jako o problemach. Kiedy myślimy o nich jako

o problemach, staramy się je rozwiązać. Gdy rozwiązujesz problem, podejmujesz działania, aby coś zniknęło: problem. Gdy tworzysz, podejmujesz działania, aby coś powstało: dzieło. Zauważ, że intencje tych działań są przeciwne.

Kiedy myślisz strukturalnie, zadajesz lepsze i bardziej przydatne pytania. Zamiast pytać: „Jak sprawić, by niechciana sytuacja zniknęła?”, pytasz: „Jaką strukturę muszę przyjąć, aby uzyskać upragniony wynik?”.

W ciągu ostatnich czternastu lat pracy z programem nauczania techniki tworzenia widzieliśmy, jak dziesiątki tysięcy ludzi dokonują zmian w podstawowych strukturach swojego życia. Nie wynika to z rozwiązywania problemów, ale z tworzenia nowych struktur. Ponieważ zmiana struktury zmienia ścieżkę najmniejszego oporu, ci ludzie mogli zrealizować to, co dla nich ważne.

Najważniejsze zmiany cywilizacyjne nastąpiły na skutek procesu twórczego, ale jak na ironię większość ludzi nie została nauczona tworzenia. Sam proces twórczy ma inną strukturę niż ta, której uczymy się w tradycyjnych systemach edukacji i wychowania społecznego. Twórcy wywodzą się z tradycji zupełnie innej niż ta, w której większość z nas została wychowana.

Proces twórczy wykorzystuje strukturę, która nie oscyluje, ale dąży do rozwiązania, tak aby osiągnąć pożądane rezultaty.

Ta książka pozwoli ci zrozumieć tradycję procesu twórczego i stworzyć upragnione efekty dzięki poznaniu podstawowej jego struktury. Wtedy ścieżka najmniejszego oporu poprowadzi cię w kierunku, w którym naprawdę chcesz iść.

To nie jest książka o tym, jak rozwiązywać swoje problemy, ale o tym, jak stworzyć to, co chcesz stworzyć. Wielu z was już

osiągnęło sukces. Ale jeśli struktury w waszym życiu nie wspierają sukcesu, będzie on ograniczony.

Kiedy potrafisz zmienić strukturę z oscylującej na taką, która prowadzi do rozwiązania i rozwoju, zwiększasz szanse i prawdopodobieństwo dalszych osiągnięć.

Artyści nie wiedzą, co wiedzą

Niedawno prowadziłem w Nowym Jorku warsztaty dla profesjonalnych twórców. Sala była wypełniona filmowcami, powieściopisarzami, poetami, piosenkarzami, muzykami jazzowymi, rockowymi, klasycznymi, rzeźbiarzami, architektami, kompozytorami, malarzami, artystami zajmującymi się sztuką cyfrową, fotografami, grafikami, aktorami i dramatopisarzami.

Założeniem warsztatu była praca wyłącznie z uznanymi profesjonalistami. Praca z grupą ludzi, którzy opanowali już własny proces twórczy, to wielki zaszczyt.

W miarę trwania warsztatu uwidoczniła się pewna rozbieżność. Większość z tych wielkich twórców nie stosowała zasad procesu twórczego, których używali w sztuce, do własnej kariery i życia osobistego. Taki pomysł po prostu nigdy nie przyszedł im do głowy.

Kiedy uczęszczałem do konserwatorium muzycznego w Bostonie, nigdy nie uczono nas, jak stosować w innych obszarach życia to, czego nauczyliśmy się o komponowaniu i procesie twórczym. Wiele lat po ukończeniu studiów dokonałem tego fascynującego odkrycia, że mogę wykorzystać swoją edukację nie tylko do komponowania, ale także do tworzenia tego, co chcę stworzyć w swoim życiu.

Skoro proces twórczy jest tak potężny, można by się zastanowić, dlaczego wielu artystów doświadcza życiowych trudności. To dlatego, że nie wiedzą, co wiedzą.

Zawodowi twórcy bardzo doceniają kurs techniki tworzenia, ponieważ uczą się wykorzystywać w życiu to mistrzostwo, które rozwinęli w dziedzinie artystycznej.

Bogata tradycja sztuki i nauki to najlepszy poligon dla procesu twórczego. Twórcy wiedzą, jak tworzyć podstawowe struktury, które prowadzą do zamierzonej kreacji. Dla nich ścieżka najmniejszego oporu prowadzi od pierwotnej koncepcji do ukończonego dzieła, które sobie wyobrazili.

Prawie każda kultura w dziejach miała sztukę, muzykę, taniec, architekturę, poezję, opowiadanie historii, ceramikę i rzeźbę.

Chęć tworzenia nie jest ograniczona przekonaniem, narodowością, wyznaniem, wykształceniem czy epoką. To pragnienie obecne w każdym z nas, ale tylko nieliczni zostali wychowani w tym duchu.

Kiedy zaczniesz rozumieć, jak działa w twoim życiu ścieżka najmniejszego oporu, będziesz mógł uczestniczyć w jednej z najbogatszych i najważniejszych tradycji znanych cywilizacji. Twoje zaangażowanie nie będzie ograniczone do sztuki, ale może obejmować całe życie: to, co przyziemne i to, co głębokie.